

# BYSTRZYCA KŁODZKA - W eksperckim gronie o pomocy dla przedsiębiorców

Napisano dnia: 2024-10-18 13:31:43



(Inf. zewn.). **Sala konferencyjna hotelu Abis w Bystrzycy Kłodzkiej była w środę, 16 października miejscem wydarzenia zorganizowanego przez koordynatorów Śnieżnickiego Klubu Biznesu Adama Jaśnikowskiego i Piotra Wdowiaka. Jego celem było udzielenie informacji o wsparciu dla firm, które ucierpiały bezpośrednio i pośrednio w trakcie powodzi.**



Na spotkanie zaproszono przedsiębiorców z obszarów dotkniętych kataklizmem a także samorządowców, przedstawicieli instytucji takich jak: ZUS, Urząd Pracy, Urząd Skarbowy, Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego oraz Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej. Gościem wydarzenia był również pełnomocnik Rzeczniczki Małych i Średnich Przedsiębiorstw ds. Powodzi **Łukasz Osiński**.

Jak podkreślił jeden z koordynatorów SKB, a zarazem lokalny przedsiębiorca i radny wojewódzki **Adam Jaśnikowski**, spotkanie miało na celu przedstawienie dostępnych środków pomocowych i wypracowanie postulatów, aby dostępnych funduszy było więcej.



Podczas spotkania omówiono obecne formy wsparcia dla firm, w tym odroczenia płatności składek dla ZUS-u oraz podatku VAT i CIT,. Wskazano na pomoc prawną dla przedsiębiorców i także na możliwości uzyskania pożyczki do 50 tys. zł (z szansą umorzenia jej spłaty) za pośrednictwem KARR. Poszkodowane przez żywioł firmy mogą również otrzymać pomoc z Powiatowego Urzędu Pracy (szczegóły pod adresem: <https://kłodzko.praca.gov.pl/-/24923336-wsparcie-dla-powodzian>). Główne wątki koncentrowały się na potrzebie realnego wsparcia finansowego, ulg podatkowych oraz instrumentów pomocowych w ramach specustawy dotyczącej powodzi.

Burmistrzynie Bystrzycy Kłodzkiej **Renata Surma** zaapelowała o pomoc finansową dla samorządów, podkreślając, że mimo obietnic wsparcia przez państwo, gminy do tej pory nie otrzymały fizycznie środków finansowych.

*- Apeluję bardzo mocno, aby wreszcie samorzady otrzymały jakąś pomoc, bo chociaż mamy ją na papierze, to tylko, do dnia dzisiejszego, na papierze. Dzisiaj minął miesiąc od powodzi, a my tej pomocy fizycznie nie mamy - mówiła R. Surma, dodając, że wszyscy, którzy zostali uwzględnieni w protokołach popowodziowych, mogą liczyć na umorzenia podatków, chyba że państwo zastosuje taką pomoc, jak miało to miejsce w czasie pandemii COVID-19.*

Pełnomocnik ds. powodzi, Łukasz Osiński, podkreślił, że specustawa dotycząca powodzi ma na celu szybką naprawę infrastruktury, a działania związane z ZUS-em już zostały uruchomione. Uspokajał, że fundusze na wsparcie przedsiębiorców będą, ale firmy muszą uzbroić się w cierpliwość. Przypomniał, że w dalszym ciągu są zbierane informacje i trwają prace nad rozwiązaniami, które pomogą przedsiębiorcom.



Mimo zapewnień o wsparciu, przedsiębiorcy nie kryli obaw i wyrazili swoje niezadowolenie z obecnych rozwiązań, które nie są wystarczające, aby pomóc im w odbudowie biznesów. Kluczowym postulatem było rozszerzenie definicji poszkodowanego w specustawie o osoby fizyczne i osoby prawne prowadzące działalność na terenach dotkniętych klęską żywiołową.

Jednym z omawianych instrumentów pomocowych było odroczenie płatności ZUS. Jednak, jak zauważyli przedsiębiorcy, odroczenie nie jest satysfakcjonującym rozwiązaniem, ponieważ za kilka miesięcy będą musieli uregulować całość zaległości. Przedsiębiorcy apelują, aby zamiast odroczenia wprowadzić umorzenie tych zobowiązań, co znacząco pomogłoby im przetrwać kryzys.



Spotkanie przyniosło wymianę doświadczeń i dało możliwość dyskusji nad rozwiązaniami, które mogą pomóc firmom dotkniętym powodzią. Przedsiębiorcy oczekują jednak, że zapowiadane wsparcie zostanie szybko wdrożone w życie, a przyszłe działania będą skutecznie odpowiadały na ich potrzeby.

**opr. (bp)**